

Sygn. akt I ACa 327/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij
Sędziowie	:	SSA Małgorzata Dołęgowska (spr.) SSA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. S. i M. S. (1)**

przeciwko **(...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 3 marca 2014 r. sygn. akt I C 632/13

1. **oddala obie apelacje;**

2. **znosi wzajemnie między stronami koszty procesu w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

M. S. (1) i R. S., po ostatecznym spreycyzowaniu żądań pozwu, wnieśli o zasądzenie od (...) na rzecz każdego z nich kwoty 120.000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci ich ojca M. S. (2). Jako podstawę prawną roszczenia wskazali art. 446 § 4 k.c. oraz art. 123 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013r, poz. 392).

(...) wniosło o oddalenie powództwa. Podało, że wypłaciło każdemu z powodów zadośćuczynienie za krzywdę w kwocie po 25.000 zł, która jest adekwatna do poniesionej przez nich krzywdy.

Wyrokiem z dnia 3 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Łomży zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r.; umorzył postępowanie w zakresie zapłaty na rzecz powodów kwot po 20.000 zł na rzecz każdego z nich; w pozostałym zakresie powództwo oddalił; rozstrzygnął o kosztach procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu (...)doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł M. S. (2). Sprawcą wypadku był D. H., który poruszał się samochodem ubezpieczonym na Białorusi (nr polisy (...)). Likwidatorem szkody w Polsce jest (...) SA, który w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłacił każdemu z powodów kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią ojca. W trakcie niniejszego postępowania każdemu z nich wypłacił dodatkowo po 20.000 zł.

Powód R. S. jest żonaty, ma dwunastoletniego syna. Powód M. S. (1) jest pełnoletni, ma pięcioletnią córkę. Jest żonaty, ale obecnie mieszka sam, gdyż żona od niego odeszła. Jest odwiedzany przez córkę.

Obaj powodowie mieszkali w pobliżu rodziców i widywali ojca codziennie, czasami - kilka razy w ciągu dnia. Ojciec wspierał ich finansowo, gdyż pobierał emeryturę i ciągle pracował zawodowo. Udzielał też synom wsparcia psychicznego, czasami opiekował się córką M. S. (1) i synem R. S..

W chwili śmierci ojca M. S. (1) pracował razem z nim w firmie w Z. i zarabiał około 1.800 zł miesięcznie. R. S. pracuje jako stolarz w firmie produkującej okna za kwotę 1.500 zł miesięcznie. M. S. (2) pomagał mu finansowo przekazując mu od 500 zł do 1.000 zł miesięcznie.

Śmierć M. S. (2) była dla powodów traumatycznym przeżyciem, w związku z czym obaj leczyli się u psychiatry. M. S. (1) nie mógł spać, źle się czuł, był nerwowy, nie miał chęci do życia i jakiegokolwiek aktywności. Przyjmował tabletki uspokajające i nasenne. R. S. nie mógł wrócić do normalnego życia, cierpiał na bezsenność, przyjmował leki antydepresyjne, ale jego stan poprawił się dopiero po kilku miesiącach. Przez długi czas powodowie codziennie odwiedzali grób ojca na cmentarzu.

Obecnie powodowie ciągle odczuwają tragiczne skutki nieoczekiwanej śmierci ojca. Brakuje im jego pomocy materialnej i codziennej obecności. Trudno jest im uwierzyć, że ojciec nie żyje. R. S. ciągle ma problemy ze snem i przyjmuje ziołowe preparaty nasenne.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia (art. 446 § 4 k.p.c.), Sąd zwrócił uwagę, że śmierć M. S. (2) - osoby dla powodów najbliższej, z którą byli bardzo zżyci emocjonalnie - była dla nich bardzo traumatycznym przeżyciem, które miało ogromny wpływ na ich codzienne funkcjonowanie i to przez znaczny okres czasu. Cierpienia powodów miały bardzo duże natężenie, nie mogli sobie samodzielnie poradzić z odczuwaną z tego powodu traumą i w lutym 2013 r. podjęli leczenie psychiatryczne. Zażywali leki uspokajające, nasenne, lub antydepresyjne. Ze względu na upływ czasu aktualna sytuacja psychiczna powodów uległa poprawie, ale nadal nie funkcjonują zupełnie normalnie i w razie bezsenności przyjmują uspokajające leki ziołowe.

Pozostały bowiem dalsze trwałe skutki tej sytuacji. Powodowie utracili możliwość uzyskania wsparcia emocjonalnego od ojca, a zważywszy na jego wiek w chwili śmierci (60 lat) mogli oni liczyć na jeszcze wiele lat wzajemnego wspierania się aż do naturalnej śmierci.

Uwzględniając okoliczności niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że wypłacone powodom przez pozwanego kwoty zadośćuczynienia były znacznie zaniżone. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd I instancji uznał, że krzywda powodów wywołana nagłą śmiercią ojca, który był dla powodów oparciem i z którym wiązały ich bliskie

relacje wymaga kompensaty w kwotach po 85.000 zł dla każdego z powodów, a zatem dodatkowej kwoty 40.000 zł zadośćuczynienia dla każdego z nich. Ostatecznie zatem Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że kwotą odpowiednią do rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy są kwoty po 85.000 zł, pomniejszając zasądzone zadośćuczynienie o kwoty 45.000 zł już wypłacone przez ubezpieczyciela.

Powództwo w zakresie cofniętych kwot po 20.000 zł Sąd Okręgowy na podstawie art. 355 k.p.c. umorzył.

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucając mu naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że pozwany zaspokoił ich roszczenia wypłacając każdemu z nich po 45.000 zł.

Wskazując na powyższe, powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na ich rzecz kwot po 60.000 zł. albo uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo, zarzucając Sądowi I instancji naruszenie:

1. art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną interpretację polegającą na ustaleniu należnych powodom zadośćuczynień w wysokości rażąco wygórowanej w stosunku do doznanej krzywdy,
2. art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę materiału dowodowego przez wadliwe przyjęcie rozmiaru krzywdy powodów będących dorosłymi, samodzielnymi synami zmarłego,

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarówno apelacja powodów, jak też apelacja pozwanego okazały się w części zasadne, z powodów przedstawionych poniżej. Jednakże uznanie za słuszne w części zarzutów obu apelacji nie prowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku, który w ostatecznym rozrachunku okazał się trafny.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionego w obu apelacjach zarzutu procesowego, a mianowicie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Regulacja ta statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Powołany przepis może zatem zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej.

Tymczasem naruszenie art. 233 k.p.c. pozwany powiązał z nieprawidłową oceną zakresu krzywdy doznanej przez powodów, a związku z tym zasądzeniem na ich rzecz zawyżonego zadośćuczynienia. W uzasadnieniu tego zarzutu nie powołano się natomiast na pominięcie konkretnych dowodów, wyciągnięcie w oparciu o nie wniosków nielogicznych, czy niezgodnych z zasadami doświadczenia życiowego.

Natomiast powodowie w swojej apelacji naruszenie art. 233 k.p.c. powiązali z nieprawidłowymi ustaleniami faktycznymi dotyczącymi wysokości zadośćuczynienia wypłaconego na ich rzecz w postępowaniu likwidacyjnym.

Obie apelacje w powyższym zakresie okazały się uzasadnione, bowiem Sąd Okręgowy nieprawidłowo przyjął, że powodowie otrzymali od pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym kwoty po 45.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Z akt sprawy wynika bezsprzecznie, że powodom wypłacono kwoty po 25.000 złotych (k. 137. Jednakże, pomimo błędnego ustalenia w tym zakresie, należało uznać, że nie miało ono wpływu na merytoryczną poprawność zaskarżonego wyroku, bowiem ostatecznie Sąd Okręgowy przyznał powodom z tytułu śmierci ojca kwoty adekwatne do stopnia naruszenia ich dobra osobistego – więzi z ojcem. W związku z powyższym pomimo, iż częściowo zasadne okazały się zarzuty obu apelacji, nie mogły one jednocześnie prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku.

Oceniając wysokość zasądzonych przez Sąd pierwszej instancji na rzecz powodów kwot zadośćuczynienia wskazać wypada, że przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują kryteriów, jakie należałoby uwzględniać przy ustalaniu

wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w art. 446 § 4 k.c. jest mowa jedynie o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Kryteriów, jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, dostarcza orzecznictwo. Ugruntowany jest pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, Lex nr 198509; z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, Lex nr 327923; z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Zasadniczą przesłanką przy określaniu wysokości zadośćuczynienia jest stopień natężenia wspomnianych elementów składających się na pojęcie krzywdy. Sąd musi przy tym uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia. W poglądach doktryny wskazuje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu” jak też, że kwota zadośćuczynienia powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Rzetecka – Gil, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Lex). W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej zwraca się uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpień psychicznych, ich intensywności oraz długotrwałości. Oceniając wystąpienie i zakres szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zobiektywizowanych, ale jednak przystających do konkretnego poszkodowanego (por. M. Ł., Nowelizacja kodeksu cywilnego w zakresie możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, (...), wrzesień 2008). Wskazać też należy, iż ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji większość powyżej wskazanych okoliczności wziął pod uwagę i trafnie doszedł do przekonania, że powodowie wykazali istnienie przesłanek do wypłaty stosownego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do osobistej więzi z ojcem. Powyższe pozwala na uznanie, że żądanie zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia było - co do zasady - usprawiedliwione.

Zgodzić się natomiast częściowo należało z zarzutami pozwanego, że ustalone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie było zawyżone. Wprawdzie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej jest bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej, tym niemniej jej ocena powinna być zindywidualizowana i na ile jest to możliwe, oparta na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego oprócz wszystkich okoliczności wymienionych przez Sąd I instancji, uwzględnić należało także i to, jak obecnie powodowie funkcjonują - już jako osoby dorosłe - w społeczeństwie oraz w życiu rodzinnym. Z dowodów zgromadzonych w sprawie wynikało, że po dosyć trudnym okresie w życiu powodów, bezpośrednio po śmierci ojca, obecnie ich relacje społeczne są właściwe. Powodowie są dorosłymi, samodzielnymi ludźmi, mają własne rodziny, pracują. Powoli zaczynają sobie radzić w nowej sytuacji, gdy brakuje im wsparcia osobistego i także finansowego ze strony ojca. Zatem należało się zgodzić ze stanowiskiem pozwanego, że wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę winna uwzględniać również takie obiektywne okoliczności jak fakt, że utrata ojca nastąpiła w sytuacji, gdy każdy z powodów był samodzielny, założył własną rodzinę i aczkolwiek nadal więź z ojcem istniała, to jej zerwanie na skutek śmierci nie spowodowało szkody w tak znacznym rozmiarze, jak to określili powodowie. Okoliczność ta - w ocenie Sądu Apelacyjnego - nie została we właściwy sposób uwzględniona przez Sąd Okręgowy, który oceniając wielkość krzywdy skupił się przede wszystkim na bliskich relacjach pomiędzy zmarłym a jego synami.

Stąd też w ocenie Sądu Apelacyjnego kwotą adekwatną do rozmiaru krzywdy poniesionej przez powodów jest kwota po 65.000 złotych. Skoro zatem powodowie otrzymali już w postępowaniu likwidacyjnym po 25.000 złotych, Sąd Okręgowy prawidłowo przyznał im w zaskarżonym wyroku kwoty po 40.000 złotych.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Mając na uwadze, iż obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, a także obie apelacje zostały oddalone, Sąd Apelacyjny o kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym orzekł na podstawie art. 100 k.p.c..